

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2022 r. na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy Ł. P. skazanego z art. 286 § 1 k.k. i innych,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 18 marca 2022 r., sygn. akt VII Ka 3/22,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego Katowicie – Wschód w Katowicach z dnia 27 października 2021 r., sygn. akt III K 235/21,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokat J. K., Kancelaria Adwokacka w K., kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i 80/100), za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 października 2021 r., sygn. akt III K 235/21, Sąd Rejonowy Katowice - Wschód w Katowicach uznał oskarżonego Ł. P. za winnego tego, że w dniu 5 listopada 2018 r. w K. przy ul. [...], [...]1 oraz [...]2, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu użycia za autentyczne i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej użył podrobionych dokumentów w postaci pism z danymi - zarządców nieruchomości J. J. oraz

P.P.H.U. „R.” A. R., zawierających nieprawdziwie informacje o zmianie rachunku bankowego, na który mieszkańcy w/w nieruchomości mieli dokonywać wpłat należności związanych z ich użytkowaniem, czym usiłował wprowadzić w błąd i doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem mieszkańców tych nieruchomości, a to: A. R., D. F., A. J., S. M., J. K., M. S., S. B., M. P., J. J., A. C., P. G., B. B., D. Ł., B. S., K. P., K. D., K. B., A. G., B. B., A. M., S. R., D. A., P. R., P. P., P. Ś., P. Ś.1, K. M., P. W., D. J., L. J. i A. G., przyjmując, iż czynu tego dopuścił się w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k., będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Będzinie z dnia 29 października 2015 r. za przestępstwo podobne z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę odbywał w systemie dozoru elektronicznego w okresie od 15 czerwca 2016 r. do 12 grudnia 2016 r. - czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 57b k.k. i art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego. Po jej rozpoznaniu Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 18 marca 2022 r., w sprawie o sygn. akt VII Ka 3/22: zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że wskazał, iż oskarżony był uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 29 października 2015 r. o sygn. akt II K [...]; w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Wyrok zawiera także rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze oraz wynagrodzenia obrońcy z urzędu.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca z urzędu skazanego Ł. P., który zaskarżył ten wyrok w całości i na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na:

1/ naruszeniu przepisów postępowania, tj. art. 437 § 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i utrzymanie w mocy pozostałej części wyroku Sądu I instancji mimo, że w sprawie wystąpiły przesłanki do uchylenia wydanego w sprawie wyroku z uwagi na zasadne zarzuty podniesione w apelacji przez obrońcę oskarżonego, a

tym samym z uwagi na wydanie wyroku przez Sąd II instancji, który nie odpowiada tak przepisom prawa jak i stanowi faktycznemu zdarzenia objętego aktem oskarżenia;

2/ naruszeniu przepisów postępowania, tj. art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., poprzez zaniechanie przeprowadzenia przez Sąd orzekający w sprawie wszechstronnej kontroli odwoławczej i niezasadnym zaaprobowaniu przez Sąd stanowiska Sądu I instancji m.in. w zakresie, w jakim uznał, że w sprawie został zebrany wyczerpujący materiał dowodowy pozwalający na wydanie merytorycznego wyroku w sprawie, w tym, iż w sposób uzasadniony Sąd I instancji odstąpił od bezpośredniego przesłuchania świadków na rozprawie;

3/ naruszeniu przepisów postępowania, tj. art. 350a k.p.k. poprzez przyjęcie, że Sąd I instancji orzekający w sprawie w sposób prawidłowy zastosował i dokonał wykładni tego przepisu, a tym samym zaaprobowanie orzeczenia Sądu I instancji w zakresie, w jakim pominął on bezpośrednio przesłuchanie przez Sąd wszystkich świadków wskazanych w akcie oskarżenia, mimo zakreślenia przez oskarżyciela wniosku dowodowego o przesłuchanie wskazanych w akcie oskarżenia świadków oraz przez obrońcę wniosku o przesłuchanie wskazanych świadków (czym Sąd naruszył także art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. przyznając pośrednio rację Sądowi I instancji w zakresie dotyczącym oddalenia wniosku dowodowego obrońcy z dnia 14 września 2022 r., mimo że okoliczności nakreślone we wniosku miały znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy), a tym samym poprzez przyznanie, iż w przypadku przyznania się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu i braku złożenia w tym zakresie szczegółowych wyjaśnień można odstąpić w całości od przeprowadzenia postępowania dowodowego - bezpośredniego przesłuchania świadków na rozprawie w zakresie, w jakim wskazane dowody pozwoliłyby na poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie i weryfikację opisu czynu zawartego w akcie oskarżenia;

4/ naruszeniu przepisów postępowania, tj. art. 6 k.p.k. poprzez ograniczenie oskarżonemu prawa do faktycznej obrony - zaaprobowanie stanowiska Sądu I instancji, który w sprawie zastosował m.in. art. 350a k.p.k., a tym samym pozbawił oskarżonego prawa do osobistego uczestniczenia w przesłuchaniu świadków,

których zeznania pozyskane zostały w toku postępowania przygotowawczego oraz do przeprowadzenia tych dowodów bezpośrednio podczas rozprawy przed Sądem;

- a w następstwie wymierzenie (utrzymanie w mocy) skazanemu niewspółmiernie wysokiej kary w stosunku do faktycznie popełnionego czynu.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu Sądowi, a ponadto o zwolnienie skazanego od konieczności ponoszenia kosztów sądowych związanych z wniesieniem przedmiotowej kasacji, jak również o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów udzielonej pomocy prawnej z urzędu, według norm przepisanych, które do chwili obecnej nie zostały uiszczone w całości ani w części.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego prokurator Prokuratury Rejonowej Katowice-Południe w Katowicach wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Obrońca skazanego złożył pismo, w którym ustosunkował się do odpowiedzi prokuratora oświadczając, że stanowisko to jest błędne i wniósł o uwzględnienie własnej kasacji.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Żaden z zarzutów przedstawionych przez obrońcę Ł. P. nie okazał się wskazywać na rażące naruszenie prawa, o jakim mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

W pierwszej kolejności należało wskazać, że nie doszło do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., bowiem uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego odnosi się do wszystkich kwestii podniesionych w apelacji. W szczególności głównym problemem, wokół którego osnute są również i pozostałe zarzuty kasacyjne, jest podniesione w zarzucie trzecim naruszenie art. 350a k.p.k. Nie można się jednak było zgodzić ze stanowiskiem obrońcy co do tego, że doszło w sprawie do naruszenia tego przepisu poprzez pominięcie przesłuchania wszystkich świadków wskazanych w akcie oskarżenia. Nie można także uznać, by doszło do naruszenia art. 6 k.p.k. poprzez zarzucane ograniczenie oskarżonemu prawa do faktycznej obrony i bezprawne pozbawienie go prawa do osobistego uczestniczenia w przesłuchaniu

świadków, zwłaszcza w sytuacji, gdy oskarżony na rozprawie przyznał się do winy i potwierdził przed sądem wszystkie okoliczności, o których zeznawali wskazani pokrzywdzeni.

Zgodnie z przepisem art. 350a k.p.k., przewodniczący składu orzekającego może zaniechać wezwania na rozprawę świadków, którzy zostali przesłuchani, przebywających za granicą lub mających stwierdzić okoliczności, które nie są tak doniosłe, aby konieczne było bezpośrednie przesłuchanie świadków na rozprawie, w szczególności takie, którym oskarżony w wyjaśnieniach swych nie zaprzeczył. Ustawa wprowadza jedynie jeden wyjątek od tej zasady: nie można zaniechać wezwania na rozprawę świadków, o których mowa w art. 182 k.p.k., tj. świadków, którym przysługuje ustawowe prawo do odmowy złożenia zeznań. W orzecznictwie podnosi się, że tryb określony w art. 350a k.p.k. nie jest przewidziany jedynie w sytuacjach, gdy przesłuchanie świadka nie jest możliwe. Można go bowiem zastosować, gdy jego przesłuchanie jest możliwe, ale z uwagi na miejsce pobytu (za granicą) nie jest niezbędne (*por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 października 2021 r., II AKa 77/21, LEX nr 3285784*). Przepis ten nie wymienia takiego warunku. Chodzi w tym przepisie więc nie tylko o wypadki, kiedy świadka nie można było wezwać, ale również wszystkie inne przypadki, gdy można zrezygnować z zasady bezpośredniości w odniesieniu do prezentacji dowodów mniej istotnych dla dokonywania ustaleń (*por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 17 czerwca 2020 r., II AKa 64/20, LEX nr 3055805*).

Z poglądów doktryny wynika, że możliwe jest zastosowanie tego przepisu w sytuacji, gdy prokurator wniósł o wezwanie świadków na rozprawę, ale przewodniczący składu orzekającego uznał, iż należy odstąpić od ich wezwania z uwagi na spełnienie warunków, o których mowa w tym przepisie. Niemniej, podejmując decyzję co do zaniechania wezwania tych świadków – jak słusznie podkreśla się – powinno brać się pod uwagę zasadę bezpośredniości oraz prawo oskarżonego do przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na takich samych warunkach jak świadków oskarżenia [art. 6 ust. 3 lit. d EKPC] (*por. W. Jasiński [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, J. Skorupka (red.), Warszawa 2020, s. 950–951*). Z pewnością sędzia powinien stosować ten przepis

mając na uwadze zasadę rzetelności postępowania, która nie powinna zostać naruszona wskutek braku osobistego przesłuchania świadków przez oskarżonego lub jego obrońcę. Nie powinien być ten przepis stosowany arbitralnie.

Jednak w niniejszym przypadku zrezygnowanie z przesłuchania pokrzywdzonych nie mogło zostać ocenione jako arbitralne. W szczególności obrońca nie sprecyzował, jakiego rodzaju okoliczności mogliby przedstawić świadkowie, które by ujawniły niewinność oskarżonego, nie wskazał również, dlaczego przyjęte na podstawie zeznań tych świadków ustalenia faktyczne miały być błędne, a zatem nie wykazał, by to ewentualne naruszenie prawa mogło wpływać na treść orzeczenia. W realiach przedmiotowej sprawy Sąd I instancji podjął słuszną decyzję, by nie wzywać wszystkich pokrzywdzonych usiłowaniem oszustwa na rozprawę, bowiem mogliby oni jedynie potwierdzić, że otrzymali podrobione dokumenty – co już uprzednio zeznali w postępowaniu przygotowawczym. Z ich zeznań nie mogły ponadto wynikać inne okoliczności ponad to, że otrzymali ten dokument. W tych okolicznościach prokurator Prokuratury Rejonowej Katowice-Południe w Katowicach w odpowiedzi na kasację trafnie stwierdził: „żaden z pokrzywdzonych nie miał wiedzy o osobie oskarżonego czy o bliższych okolicznościach czynu, który zakończył się na etapie usiłowania”. Brak przesłuchania ich osobiście na rozprawie w sytuacji, gdy oskarżony nie podważał ich zeznań oraz ich wiarygodności a przyznawał się do winy, nie naruszał prawa do rzetelnego procesu i był zgodny z dyspozycją art. 350a k.p.k. i art. 6 k.p.k. Po odczytaniu aktu oskarżenia oskarżony przyznał się do stawianych mu zarzutów (k. 709). Dopiero po tym przyznaniu się, obrona złożyła pismo z dnia 14 września 2021 r., w którym przedstawiła listę 20 osób, żądając ich wezwania w celu ustalenia, czy w istocie są oni pokrzywdzonymi (k. 713). Sąd oddalił ten wniosek dowodowy postanowieniem z dnia 15 września 2021 r. (k. 714) uzasadniając, że całkowicie irrelevantne z punktu widzenia znamion czynu zabronionego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. jest to, czy pisma te pokrzywdzeni odebrali osobiście, czy też dowiedzieli się o ich istnieniu w pierwszej kolejności od sąsiadów, skoro czyn został popełniony w formie usiłowania. Przede wszystkim jednak z treści zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym wynikało, że osoby te dokładnie zeznawały na temat wszystkich podniesionych obecnie przez obrońcę w

uzasadnieniu kasacji kwestii. Wbrew twierdzeniom obrońcy (przedstawionych także w piśmie przesłanym dnia 30 września 2022 r.), żadna z okoliczności przez niego podnoszonych (w jakiej części budynku znajduje się ich mieszkanie, gdzie przebywali w dniu doręczenia im pisma przez oskarżonego, czy zapoznali się z nim osobiście), nie mogłaby wpłynąć ani na przypisanie winy, ani na kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu. Złożone przez pokrzywdzonych zeznania wskazywały przecież, że dokumenty otrzymali skutecznie i zapoznali się z ich treścią.

Dlatego też słusznie Sąd odwoławczy uznał, że „Prawo oskarżonego do obrony nie zostało naruszone, albowiem bezpośrednie przesłuchanie pokrzywdzonych w sprawie usiłowania oszustwa nie było koniecznym. Uzupełnianie materiału dowodowego we wskazanym w apelacji obrońcy zakresie, tj. przesłuchanie świadków - pokrzywdzonych było chybione, albowiem okolicznościom tym oskarżony nie przeczył”. Jako trafną należy ocenić także argumentację Sądu odwoławczego, w której stwierdza - „Wbrew stanowisku obrońcy Sąd nie dopuścił się obrazy art. 350a k.p.k. Wprowadzone tym przepisem rozwiązanie ma sprzyjać realizacji zasady ekonomiki procesowej, poprzez rezygnację z bezpośredniego przesłuchania na rozprawie niektórych świadków – wcześniej przesłuchanych w postępowaniu przygotowawczym mających stwierdzić okoliczności, które nie są tak doniosłe, aby konieczne było bezpośrednie przesłuchanie świadków na rozprawie, w szczególności takie, którym oskarżony w swoich wyjaśnieniach nie zaprzeczył. Mając na uwadze, że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, a dotyczą one przestępstw popełnionych na etapie usiłowania, celowość przesłuchania bezpośrednio świadków była niezasadna”.

Należało więc uznać, że Sąd II instancji nie dopuścił się naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. czy art. 457 § 3 k.p.k. stwierdzając, że nie doszło do obrazy przez Sąd I instancji art. 350a k.p.k. Nie doszło również do naruszenia art. 437 § 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i utrzymanie w mocy pozostałej części wyroku Sądu I instancji, bowiem nie można było uznać, że w sprawie wystąpiły przesłanki do uchylenia wydanego w sprawie wyroku. W tej zaś sytuacji należało uznać kasację za oczywiście bezzasadną – bowiem z oczywistą bezzasadnością kasacji mamy do

czynienia w sytuacji, gdy już na pierwszy rzut oka, z jedynie pobieżnej, a nie wnikliwej oceny podniesionych w niej zarzutów w jasny sposób wynika, że są one nietrafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty, kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną i oddalić w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Skazanego Ł. P. zwolniono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne. Na podstawie § 4 ust. 3 oraz § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, zasądzono na rzecz obrońcy z urzędu adwokat J. K. od Skarbu Państwa kwotę 442,80 zł, obejmującą także VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego Ł.P.